GAZETA KRAKOWSKA

Nro 104.

Z KRAKOWA DNIA 29 GRUDNIA 1822 ROKU W NIEDZIELĘ

— Z *Krakowa.* —

W dalszym ciągu 6go posiedzenia Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiey, d. 7go Grudnia 1822 r.

Reprezentant *Mąkoleki* Prezyduiący w Kommissyi Skarbowey wprowadził pod decyzyią Izby Prawodawczey proiekt do Uchwały przeznaczaiącey połowę dochodu czystego z Loteryi Kraiowey w ciągu roku 1823/24 wpłynąć maiącego na wsparcie Towarzystwa Dobroczynności.

Po odczytaniu proiektu i opinii Kommissyi Skarbowey za przyięciem proiektu.

Izba Prawodawcza zważywszy, iż Tow: Dobr: z przykładną gorliwością sprawie ludzkości poświęcaiące się ponim o łożenia ciągłego usiłowania o pomnożenie funduszów na utrzymanie Ubogich i Kalek w domu ogolnym schronienia. Ubogich mieszczących się, nie będzie ieszcze w stanie w roku następnym obeyść się bez pewnego zasiłku, wspieraiąc iego szlachetne zamiary, zamieniaiąc proiekt Senatu w prawo postanowiła iednomyślnie, iż połowa czystego dochodu po odtrąceniu wszelkich wydatków z Loteryi Kraiowey do Skarbu Publicznego na rok finansowy 1823 w kwocie Złp. 11,000 wpłynąć maiącego Towarzystwu Dobroczynności iako zasiłek czasowy wypłaconą bydź ma.

Reprezentant *Librowski* przymawiaiąc się do proiektu o Loteryi, koszta na tęż do Złp. 2000 za wielkie i uszczuplaiące fundusz publiczny znaydował, radząc ażeby w mieysce naiętego domu na Loteryią ieden z Gmachow Rządowych był użyty.

Reprezentant *Mąkólski* Prezyduiący w Kommissyi Skarbowey użycie lokalu na Loteryią iako przedmiot Administracyyny Rządowi zostawiał.

Marszałek Seymu oznaymił, iż Rząd obowiązany dać lokal na Loteryią, niemaiąc dogodnego w Gmachach Rządowych zniewolony został naiąć takowy w mieyscu zapewniaiącym dochod z Loteryi, kontrakt zaś zawarty roczne obowiązuiąc zostawia możność użycia lokalu innego, i Senat niezaniedszka korzystać z okoliczności mogących mu nastręczyć oszczędność w szafunku grosza publicznego.

Reprezentant *Mieroszewski* podnosząc głos w materyi usamowolnienia Włościan w Dobrach Narodowych i duchownych wyraził, iż w zakładzie Kraiu pomiędzy tylu mądremi Tworców iey zamiarami naywspanialey do uczuć ludzkości przemawia zamiar usamowolnienia Wło-

Włościan, ażeby nie tylko do polityczney ale i do moralney równości wzniesionemi zostali, w skutkach iednak urządzenia tychże przez mylną zasadę opłaty od ziemi wzmaganie się złego znayduiąc przedstawił, ażeby grunta każdego Włościanina iakie na pańszczyznę posiadał były wymierzone i oszacowane, ażeby do gleby nie do dni odrabianych czynsz płacał, nim zaś to ustanowienie do skutku przyydzie 50 procentu z czynszów dotychczasowych straconych zostało, następnie aby podupadłych Włościan zanależytem świadectwem i rękoymią przez allewiacyą i pożyczkę zapomódz.

Reprezentant *Soczyński* popieraiąc niedogodności wynikaiące z urządzenia Włościan usamowolnionych, odwołał się do uwag na przeszłym Seymie złożonych i Senatowi przesłanych z oczekiwaniem na te odpowiedzi.

Marszałek Seymu przywodząc, iż rozwaga Izby Prawodawczey nad proiektem wniesionym ogranicza się do tego, czyli ten kwalifikuie się od przesłania Senatowi, oznaymił, iż proiektem objęty iest trudny punkt *co do czynszów* w przemianie zasad instrukcyią dla Kommissyi Włościańskiey przez Nayiaśnieyszych Protektorów przepisanych iako od ich wyłączney woli w zamianie uległych; *co zaś do allewiacyi* i pożyczek oświadczył, iż te znayduią mieysce na zasadzie trwaiących przepisów w przypadku gradobicia, wylewu wody i ognia, sama iednak niemożność zapłacenia czynszu bez powyższych przyczyn nie nadaie prawa do żądania allewiacyi, gdyż w kontrakcie przyięli włościanie bez warunków obowiązek płacenia onegoż, przytym z ustanowienia Kommissyi Organizacyiney i rozwagi Senatu iest fundusz nazwany żelazny dla Włościan usamowolnionych, z którego podupadły zyskuie pożyczkę na lat kilka do wypłaty rozłożoną, fundusz zaś ten urosł z zapłaconych zasiewów niektórych dzierżawców przed urządzeniem dóbr i z utensiliów w tychże dobrach sprzedanych.

Reprezentant *Konopka* przymawiaiąc się przywiódł niedogodość przesłanego przez Senat proiektu zabraniaiącego Dzierżawcom wieczystym zaciągania długów na swe dzierżawy z zasady, iż gospodarstwo potrzebuie ruchomych kapitałów, zwłaszcza w razie nadzwyczaynych klęsk lub ognia, gdy w Kraiu niema Kassy ogniowey.

Repzezentant *Majeranowski* w ustanowieniu zasad Kommissyi Włościańskiey uznaiąc wolą Nayiaśnieyszych Monarchów Kray ten proteguiących, radził ażeby w celu umiarkowania dni podług wartości gruntu, zrobione zostało przedstawienie drogą dyplomatyczną.

Reprezentant *Lipczyński* oznaczał wolę Monarchów odnoszącą się iedynie w usamowolnieniu Włościan, szczegóły zaś zwłaszcza ile płacić maią, gdy to stanowi własność narodową, Reprezentacyi za inicyatywą Senatu zostawiał.

Reprezentant *Czapski* objaśniaiąc zasady postępowania Kommissyi Włościańskiey w usamowolnieniu Włościan oznaymił, iż ta biorąc rzeczy w stanie wzmiankowanym nie nadzwyczaynym, właścicielom iakiemi iest Narod i Instytuta zostawiła czynienie ulgi w razie zdarzonych klęsk.

Reprezentant *X. Dubiecki* wyraził, iż obeznany z kontraktami i instrukcyią Kommissyi Włościańskiey, w Instrukcyi znayduie nayzbawiennieyszą zasadę ażeby się trzymano Narodowości i mieysco-

wości, które są naytrafnieyszą skazówką postępowania.

Delegowany Senator *Radwański* oświadczył, iż Kommissyia Włościańska stósownie do mieyscowości przemienia pańszczyznę na opłatę czynszową, i nie znayduie przeciążeń Włościan, ile że każdy opłacać musi dni roboty wyżey, niżeli wartość pańszczyzny Włościanom została porachowana; co do wniesionych zaległości Włościan oznaymił Mowca, iż te są skutkiem zamknięcia rachunków z roku na rok i w istocie żadnych niemasz, gdyż z tych Włościanie wypłacili się, nadto Kommissyia Włościańska zaprowadzaiąc stałe daniny zostawia Senatowi iako bliższemu świadkowi klęsk, udzielanie pomocy, i tę Włościanie zyskuią.

Reprezentant *X. Dubiecki* przywiódł przykład niezawodny, że Włościanie na zapłatę czynszu pozbawiaią się inwentarza przez sprzedarz bydła, z tego przeto przeciążenie i nie stósowanie się do mieyscowości naznaczał.

Reprezentant *Soczyński* z powodu, iż Kommissyia Włościańska allewiacye Włościan usamowolnionych zostawiła Senatowi, w urządzeniu tym znaydował zgwałcenie Art: X. Konstytucyi, z którego moc allewiacyi Reprezentacyi służy, dodał nadto, iż Art: 11 traktatu dodatkowego stanowiąc oddzielną Kommissyią do oznaczenia w Dobrach Narodowych i duchownych prawa własności i powinności Włościan w sposób naystósownieyszy do podniesienia i polepszenia ich bytu, nie zyskuie zapewnienia, gdy Włościanie na postanowiony czynsz inwentarz sprzedawać muszą.

Delegowany Senator *Radwański* z sprzedarzy bydła nie znaydował przekonania o klęsce Włościan, gdyż stan rolniczy spoczywa na wychowie i sprzedarzy bydła.

Marszałek Seymu z uwagi, iż Skarb iest własnością Narodową ulegaiący woli i rozporządzeniu Reprezentacyi, rękoymiiązatym pogodzenia interessuw, w wspólnym porozumieniem się z Senatem znaydował, i w tym celu proponował przesłanie proiektu do Senatu, któren nieodmówi środków, iakie się użyć dadzą i o zmianę zasady oznaczenia czyńszu, traktować będzie drogą dyplomatyczną.

Representant *Librowski* zastanawia się nad skutkami urządzeń usamowolnienia Włościan, i wniósł przyśpieszenie usamowolnienia Włościan klucza Jaworznickiego dodaiąc, że zawieszenie usamowolnienia tych Włościan szkodzi popędowi kopalń, gdyż Włościanin za pańszczyznę robiąc przy kopalni, nie zapewnia tego pośpiechu, iak z opłaty dzienney od roboty może bydź wymaganym.

Marszałek Seymu obiaśnił, iż Kommissyia Włościańska iest w ciągu usamowolnienia Włościan Jaworznickich, i w tym celu pomiary agituią się, zwrócił przytym Rząd uwagę zapewniaiącą pośpiech roboty przy kopalniach, i na teraz każdy Włościanin chcąc bydź górnikiem, opłacaiąc dni pańszczyzniane po gr. 15 dziennie, użyty do roboty w kopalniach wyrabia na śiągi iak każdy inny górnik, i ieden dzień pańszczyzny ma darowany.

Reprezentant *Librowski* z powodu wstrzymaney przez Rząd sprzedarzy węgla na składach Skarbowych wniósł, cofnienie tego zakazu i użycie stósownych środków do zaopatrzenia stolicy w węgle.

Marszałek Seymu oznaymił, iż Senat czuwiąc nad dogodzeniem potrzebie chut Skarbowych i osób Stolicy, zaiął się tym przedmiotem i iest iuż dostateczna ilość węgla przygotowana do spławu nad rzeką Przemszą.

Po czym proiekt Reprezentanta *Mieroszewskiego* postanowiono przesłać Senatowi.

Leon Chwalibogowski.
Sekretarz Seymowy.

Z Warszawy d. 20 Grudnia.

Dnia 18 b. m. stolica tuteysza obchodziła z zwykłą uroczystością rocznicę imienin Jego Cesarzewicowskiey Mości Wielkiego Xcia Mikołaia. W godzinach rannych odbyło się nabożeństwo w Kaplicy Zamkowey, tudzież w Kościele S. Krzyża, na którem znaydowały się Władze kraiowe, a celebrował JW. Biskup Manugiewicz. — Wieczorem oświecono miasto.

JW. Hrabia Alopeus, Poseł Jego Cesarsko, Królewskiey Mości, przy Dworze Berlińskim, przybył przed kilku dniami do tuteyszey stolicy.

Z Petersburga d. 26 Listopada d. k.

Co dwa tygodnie ieden goniec przybywa tu z Werony, a drugi tam wyieżdza. Podczas dobrey drogi odbywa tę podróż w dniach 14 do 16, a złey, w dniach 20 do 22. Wydatki na posłanie gońca do Werony tam i nazad, maią wynosić 800 dukatów.

Oba okręty zwane Golowin i Baronów, które Kompaniia handlowa Rossyysko-Amerykańska roku 1821 wyprawiła do brzegów północno-zachodnich Ameryki dla czynienia odkryć, powróciły szczęśliwie. Oprócz dokładnieyszego oznaczenia wspomnionych brzegów, odkryły dosyć wielką wyspę Numirak, leżącą pod 59 stopniem szerokości północney i 193 długości wschodniey.

Znayduie się w tuteyszey stolicy 7245 domów, z których 253 należy do Korony. Są między niemi bardzo kosztowne gmachy, szacowane po 100,000 do 700,000 rubli.

Z Paryża d. 11 Grudnia.

Ministrowie zebrali się wczoray w wieczor u Ministra domu Królewskiego Margr: Lauriston.

Poseł Austryiacki, Baron St. Vincent, wyprawił wczoray gońca do Werony, a Angielski onegday iednego do Londynu, drugiego do Werony.

Xże Wellington przybył tu d. 8 i wysiadł do Posła Angielskiego.

Xiężna Berry założyła w Ronny szpital i dwie szkołki dla dzieci oboiey płci, i 4 siostrami S. Wencentego, a Paulo i 4 braćmi chrześciiańskiey wiary osadziła.

D. 28 z. m. posłane ztąd zostały instrukcyie do Posła Francuzkiego i sprawuiących interessa trzech wielkich Mocarstw w Madrycie. Zawieraią one warunki pod któremi utrzymany bydź ma związek z Hiszpaniią. Oczekiwać zatem należy iaki przełożyć się maiące propozycyie sprawią skutek na mężach, którzy, co do osób swoich uciekać się muszą do rozpaczaiących środków.

Tu sądzą, iż teraźnieysze nadzwyczayne Stany starać się będą zwłoczyć odpowiedź na propozycyie sprzymierzonych Mocarstw aż do zebrania się zwyczaynych Stanów, a tymczasem czynić przygotowania do obrony kraiu. Lecz wątpić należy, aby z naszey strony na takową zwłokę zezwolono. Zdaie się ie-

dnak, iż więcey iest życzenia, niżeli nadziei utrzymania pokoiu.

W przypadku woyny w Anglii niechcianoby zarówno widzieć pobicia woyska Francuzkiego w Hiszpanii, iak żeby miało wziąść górę nad Hiszpanami. Ministrowie mieć będą wiele wyrzutów od Parlamentu.

Dziennik Sporów zawiera znowu nader długi artykuł za utrzymaniem pokoiu, w którym między innemi wyraża: "Woyna wprowadzi Rząd w nayokropnieyszy kłopot, wymagać będzie 200 mill. Fr. wydatku, wysuszy źródło bogactwa kraiowego i zabiie kredyt, który iedynie tego wydatku dostarczyć może, zatamuie handlową naszą żeglugę i nakoniec otworzy wrota mnóstwu wypadkom, których mądrość ludzka przewidzieć nie potrafi, a pomiędzy temi znaleść się może tysiąc szkodliwych prawności i pociągaiących za sobą iey obaleuie wydarzeń. Francyia, mówią, ma prawo położyć koniec stanowi rzeczy w Hiszpanii, który ustawicznie samyże Francyi niebezpieczeństwem zagraża. Nie rozbieramy tą razą granic i warunków tego prawa, ale chcemy tylko okazać, iak trudne i niebezpieczne iest iego użycie. Nie dosyć obalić dotychczasowy kształt Rządu, ale pomyśleć także należy, iaki na iego mieysce zapewniaiący spokoyność, zaprowadzić wypada. Żadna atoli moc w świecie nie potrafi utrzymać w Hiszpanii spokoyności, ieżeli nie pozostanie tam stoiące woysko, przez co nowe tylko i większe ieszcze wyniknie niebezpieczeństwo. Przypuściwszy, że z zwycięzkiem woyskiem wniydziemy do Madrytu, i że Król i iego rodzina szanowani od rewolucyynych mężów, nie opuszczą stolicy, iakiż na owczas nadamy Rząd Hiszpanii? Nietylko idzie tu o kształt, ale daleko więcey o ludzi. Od r. 1814 do 1820 widziała Hiszpaniia 10 zupełnych zmian Ministrów, a 40 do 50 radców było powołanych i oddalonych. Przypisywano tę ustawiczną zmianę nieograniczoney władzy, i wszystkie stronnictwa zgadzaią się, aby nie była przywroconą. Nieograniczona władza umarła więc moralnie w Hiszpanii i nikt nie myśli o iey wskrzeszeniu. Lecz i trzechletnie panowanie konstytucyynego systematu niemniey było płodne w zmiany Ministrów. Rachować można, iż przeszło 40 osób zasiadaiących w tayney radzie upadły w mniemaniu publicznem. Gdzież znaydziemy teraz mężów siły moralney, iakich przed wszystkiem konstytucyyny Rząd wymaga? Grandowie, prałaci, patronowie, gazeciarze, mnichy, kapitanowie okrętowi officerowie i inżynierów figuruią na poczecie różnych Ministerstw. Gdyby nawet 80 lub 100,000 woyska Francuzkiego stanęło w Hiszpanii, iakież pod iego opieką znaydziemy sposoby do zaprowadzenia trwałey administracyi? Któż uwierzy, aby w stosunkach, w iakich znayduie się Hiszpaniia, nadać iey można dobrą konstytucyią? Szlachta iest tam wprawdzie liczna, ale nie zdatną do stanowienia żywiołu mocney arystokracyi. Nie widzianoż, iak bogaci właściciele z radością przyięli ustawę znoszącą maioraty i naypierwsze role w patryiotycznych towarzystwach grali? Niepodobna więc z takiego materyiału izby parów wystawić. W Hiszpanii znayduią się teraz 3 klassy demokratów: pierwszą składa duchowieństwo, które nie cierpi konstytucyi, ale skłania się do republikańskiego teokratyzmu; drugą kupcy, ubożętni względem politycznych instytucyy, ale

maiący wstręt do zatrudnień woyskowych; trzecią nakoniec właściwi liberaliści z szlachty, woyska i patronów. Reszta narodu nie posiada żadnych politycznych wyobrażeń, ale ma iedno, które okazuie wystrzałem i pchnięciem każdego, który kray iego nachodzi. Nadayże więc mądrą konstytucyią ludowi, który w obyczaiach i towarzyskich stosunkach tak bardzo się różni od innych Europeyczyków. Naylepsza nawet konstytucyia nie zapobieży bandom, spiskom i fakcyiom. Trzebaby zatem długo ten kray osadzony trzymać; ale zachodzi znowu pytanie? czyli 100,000 ludzi rozrzuconych po całey Hiszpanii więcey zabezpieczą Francyią, iak 30,000 stoiących w Pireneach?,, — Monitor umieścił ten artykuł bez żadnych uwag; inne zaś dzienniki, a zwłaszcza Gwiazda zbiiaią iego osnowę.

Z Tuluzy d. 2 Grudnia.

D. 29 i 30 Listopada w Hiszpańskiey Cerdagna zaszły potyczki między woyskami wiary i konstytucyymi. Kupy Barona Eroles okropnie zbite zostały. Listy z Hiszpanii wyrażały, iż nie wiadomo co się z nim stało, i sądzono, że na placu boiu poległ. Tymczasem Jenerał Belair odebrał wiadomość, iż z 60 jezdcami dostał się na ziemię Francuzką. Jenerał Mina dowodził sam w tych potyczkach, maiąc przy sobie Jenerała Rotten.

W wieczor, o godzinie 8. — W tey chwili rozeszła się wiadomość, że Jenerał Eroles znayduie się w naszem mieście i że na żądanie kupieckiego domu Ouward w Paryzu wszystkie iego papiery zapieczętowane zostały. Przybyło tu wiele Xięży i żołnierzy woyska wiary, tudzież 17 poymanych officerów od woyska konstytucyynego, których za przybyciem na ziemię Francuzką zaraz uwolniono.

Z Perpignanu d. 2 Grudnia.

Jenerał Mina wszedł z 6000 ludzi do Puicerda. Liczbę uciekaiących przed nim Hiszpanów za Segre (żołnierzy woyska wiary, Xięży i mieszkańców Katalonii) podaią do 5000. — Woyska Miny rozłożyły się na prawem brzegu rzeki Ur, która przy Bourg-Madame przedziela Francyią od Hiszpanii; woyska zaś nasze osadziły lewy brzeg. Jenerał Mina odwiedził na chwilę Livia i zaraz do Puicerda powrócił.

Hr. Curial ponowił rozkaz, aby żadnych zbroynych kup na ziemię Francuzką nie wpuszczano.

Posłano ztąd 6000 racyy chleba do Jlle, gdzie przybyła pierwsza kolomna z 1420 woyska wiary złożona; iutro powiozą tyleż racyy chleba do Thuir, gdzie ta kolomna poszła. — Eroles znaydować się ma w Ax. — Zawsze ieszcze przybywa tu znaczna liczba Xięży i zakonników. Każdy z nich dostawać będzie po 50 Fr. na miesiąc. — Jutro oczekiwana tu iest Rejencyia Urgelska.

Z Jrun d. 2 Grudnia.

Jenerał Terrìos rozpoczął iuż także swoie działania przeciw fakcyionistom w Nawarze.

Mówią, że wszyscy Francuzcy zbiegowie do woyska wiary zostali z rozkazu Jenerała d'Autichamp uwięzionymi i do Francuzkich straży odesłanemi; maią bydź pod sąd woyskowy oddanemi.

Z Madrytu d. 2 Grudnia.

Wiadomość o nagłem spadnieniu papierów publicznych przyiętą tu z spokoynością została. Pewni zagraniczni spekulańci, których przewrotność całemu światu iest znana, nadaremnie starała się uwieść ła-

kowowiernych wieściami o woynie; lecz nikt niedał się w sidła wciągnąć i wszystkie działania pieniężne zawieszonemi zostały, póki nie nadeydzie pewna wiadomość o wypadku narad Kongressu Werońskiego, który iakikolwiek bądź będzie, pewnie z stałością przyięty zostanie.

Mina uda się w krotce z Katalonii do Arragonii i w pierwszey prowincyi zostawi 3 znaczne kolomny pod rozkazami Costa, Milans, Rotten i Manso dla utrzymania porządku i spokoyności. Jenerał Velasco zebrał w Arragonii korpus z 12,000 ludzi.

Mowią także o utworzeniu środkowego woyska, którem dowodzić ma jenerał Ballesteros i główną iego kwaterą będzie Madryt lub Kastylija. Zgoła przed upłynieniem dwoch miesięcy woysko konstytucyyne wynosić będzie wraz z prowincyionalnemi milicyiami 200,000 ludzi. Zapewnieią także, iż kilkunastu kommissarzów, poiechało do Belgii i Anglii, dla zakupienia potrzeb woyskowych.

Ministrowie obcych Dworów zgromadzali się kilkakrotnie u Posła Francuzkiego i u byłego Duńskiego Hr. Dernatt; ale o celu ich schadzek nic ieszcze niesłychać.

N. Królowa zasłabła znowu od kilku dni.

Jeneral Morillo przechodzi się często z żoną swoią po ulicach tuteyszych.

Podług doniesienia dowodcy w Saragossy bandy fakcyionistw w Arragonii zupełnie zniszczone zostały.

Dla niedostatku bydła z powodu woyny domowey w Barcelonie, dozwolono tam do nieiakiego czasu wprowadzać go z zagranicy.

Z Lizbony d. 26 Listopada.

Trzy ordery woyskowe Chrystusa, S. Benedykta z Avis i S. Jakoba od miecza zniesione zostały i dochody z ich dóbr do publicznego skarbu są przekazane. (Ordery te ustanowione zostały podczas woien przeciw Maurom, były bogato uposarzone i lubo duchowne, kawalerowie ich mogli się iednak żenić.) Członki ich dostaną wszałako wsparcie, ieżeli go potrzebuią. Woyskowe ich kollegium w Koimbrze zamienione zostanie na naukowe stipendium i do uniwersytetu przyłączone.)

Liczba zakonów w całem królestwie (wyiąwszy iak się zdaie proszalne) ograniczona iest do 89.

Dziennik Rio - Jeneiro pod d. 23 Września zawiera list Króla do Krolewica Nastepcy tronu i odpis nań ostatniego. Król żądał posłuszeństwa uchwałom Stanów i przypomina Królewicowi, że odpowiedź iego cały świat będzie rozstrząsał, ażeby przeto uważał nie tylko na iey osnowę, ale i kształt. — Królewic odpisał pod d. 22 Września: Że wiadomo mu iest, iż Król iest więzniem Stanów. Te chciałyby na zawsze oddalić Królewica od następstwa tronu i przedsięwziąść środki w klubie Węglarzy ułożone. Lecz w świętey sprawie nie uczyni żadnego wstecznego kroku, i chociażby go życie miało kosztować, powie drogiey Brazylii: widzicie los Męża, który poświęcił się oyczyznie i naśladuycie mnie. Uchwał niegodziwych buntowników, machiawelistów, desorganizatorów i zapowietrzonych Stanów nieuskutecznił, i odrzuca ie przez wyraźne Veto w imieniu połączonych Brazylijanów. Gdyby Król znaydował się w Brazylii, szanowałby iego powagę. Brazylija bydź może podbitą, ale nigdy Brazylijanie. Poznaią oni coraz lepiey chłopca, chociaż nie zwiedzi obcych Dworów. (Ostatni ten punkt odnosi się do uchwały Stanów Lizboń-

skich, ażeby Królewic Następca tronu zwiedził konstytucyyne Dwory. — Zresztą za rzeczywistość listu Królewica, który Paryzkie pisma ogłosiły, ręczyć niemożna; podpisany bowiem ieszcze iest: "Kochaiący W. K. Mość syn i szanuiący poddany," o Cesarzu niema wzmianki.)

Gazeta tuteysza *Regulador* zawiera następuiącą notę P. Canning do sprawuiącego w Londynie Portugalskie interessa: — "Podpisany odebrał rozkaz doniesienia W. Panu, iż podług naynowszych wiadomości, które Rząd Angielski odebrał, nic nieusprawiedliwia domysłów N. Króla i iego Ministrów o wtargnieniu woysk obcych do półwyspu. Podpisany nie wacha się zapewnić J. Króla Portugalskiego, że N. Król W. Brytanii nigdy obojętnie patrzeć nie będzie na naruszenie niepodległości Portugalii, ale zawsze da iey pomoc, iakiey od sprzymierzonego narodu maią prawo oczekiwać. (podp:) Canning.

Z Stambulu d. 11. Listopada.

Fermanem nakazane znowu iest powszechne uzbroienie Muzułmanów. Za przyczynę tego środka podaią poddanie się Kanea i nawet, iak wieść niesie, Bagdadu. To tylko pewna, że od woyska przeciw Persom działaiącego niepomyślne nadeszły doniesienia. (*) Drugą przyczynę tego fermanu przypisuią znaczney liczbie znayduiących się w stolicy Kandyiotów, którym Porta po poddaniu się Kanea ufać nie może. Poddanie się Kanea nastąpiło d. 18 Października przez kapitulacyią, którey Basza podpisać niechciał, ale osada Turecka będąc bliską śmierci z głodu, oddała twierdzę oblężeńcom i sama się poddała. Takowe doniesienia powiększyły naturalnie niechęć pospolstwa i Janczarów. Sułtan okupił spokoyność częścią pieniądzmi i częścią oddaleniem Halet Effendego. Dla Churszyda Baszy iest to zdarzenie szczególniey pożądanem, ponieważ Halet-Effendy był iego na głowę nieprzyiacielem, ale i w innych względach pociąga za sobą ważne następności. — W Filippoli stracono [illegible] letniego starca, ponieważ znaleziono u niego chrześciiańską gazetę (iak głoszą Dziennik Frankfortski.) Dostawał ią, iak się okazało, pod żydowskim nazwiskiem przez pocztę Wiedeńską, chociaż często był ostrzegany.

Od granic Mułtan d. 20 Listopada.

Drugie woysko pod Jenerałem Hr. Wittgenstein i Wielkim Xięciem, do którego należy także piękne woysko Litewskie, stoią ciągle w mie[illegible] swoich dobrze uzbroione i do b[illegible] gotowe, i stać zapewne poty będą, póki nie nadeydzie z Stambułu odpowiedź na propozycyie, które tam Lord Strangfort powiózł. Naczelnik sztabu 2go woyska Hr. Kisselew poiechał w sprawach swey rodziny do Berlina, lecz w krótce powróci. — Dowiaduiemy się także, iż oddzielny korpus pod Jenerałem Hr. Woronzów, który zmocniony został piękną dywizyią huzarów, nie cofnął się do Krzemenczuka, ale stoi na granicą Austryiacką, póki nie rozwiną się postanowienia Kongressu Werońskiego.

(*) Spektator Smirneński (w N. 75 pod d. 25 Października) donosi z Aleppo pod d. 30 Września: "Doniesienia z okolicy Bagdadu względem Persów są nader zatrważaiące. Zdaie się, że Persi w istocie czynią postępy, i że w Bagdadzie panuie wielka trwoga." — Pod napisem z Stambułu d. 15 Października donosi daley: "Zapewniaią, iż Porta posłała Baszom Bagdadu i Erzerum pełnemocnictwo do zawarcia z Persami pokoiu.

DODATEK
DO Nru 104.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 29 GRUDNIA 1822 ROKU W NIEDZIELĘ.

Z Włoch d. 6 Grudnia.

Z powodu dawnieyszych stosunków stoiąca w Modenie Austryiacka osada, odciągnęła z tamtąd na żądanie Xcia.

Podług doniesień z Ankony Hr. Metaxa i inni deputowani od Greckiego senatu zostawali ieszcze w tamteyszey kwarantannie. Doniesienia, iakoby Oyciec S. skrocił im kwarantanna i Kongres odmówił ich przyięcia, zdaią się zatem nie prawdzić.

Cesarz Rossyyski każe we Włoszech wiele przedmiotów kunsztu zakupywać.

Hr. Moreni w Rzymie kazał w swey winnicy kopać i znaleziono wiele pięknych posągów, płasko-rzeźbi monet.

Ciało zmarłego w Genui Xcia Hardenberga zostało zabalsamowane, w ołowianą trumnę, a potem w dwie inne z orzechowego drzewa włożone, z których zwierzchnia iest czarnem suknem obita. W oczekiwaniu dalszych rozkazów Króla Pruskiego złożono ciało w grobie Ewanielickiego kościoła. Blacha ołowiana na trumnie zawiera następuiący napis: Karol August Xże Hardenberg, Królewsko-Pruski Kanclerz stanu, urodził się d. 31 Maia 1750, umarł d. 26 Listopada 1822. (Gazety Berlińskie piszą, iż żaden Minister, wyiąwszy może Xcia Metternicha, nie był tylu orderami okryty, iak zmarły Hardenberg.)

Listy z Zante donoszą: że woysko Tureckie, które w Sierpniu do Peloponesu wkroczyło, musiało iak wiadomo ze stratą 5000 ludzi (całkowicie nie wynosiło iak 22,000) powrocić do Koryntu, gdzie wielki cierpiało niedostatek. Jussuf Basza posłał zaraz swem ziomkom cały zapas sucharów, lecz kazał sie sobie po 6 piastrów oko zapłacić. Churszyd Basza nie zaradził temu bezczelnemu zdzierstwu, owszem należał do zysku z Jussuf Baszą. Dla tey spekulacyi zabroniono nawet Jońskim okrętom ze zbożem wniyścia do odnogi Koryntskiey; musiały układać się przez tłumacza z Jussuf Baszą i sprzedać mu taniey zboże niżeli go sami utrzymuiący się żołnierze płacą. Chciwy Jussuf i tłumacz znaleźli ieszcze inny zysk w sprzedawaniu Jończykom i innym cudzoziemcom pozwolenia zakupowania od powstałych Greków rodzenków i dostarczania im za nie pieniędzy lub potrzeb woiennych.

Z Tryiestu d. 7 Grudnia.

Greccy maytkowie na małych swoich okrętach ścigali Turecką flottę aż do

---

Z powodu zaczynaiącey się prenumeraty na Gazetę Krakowską od 1go Stycznia 1823 uprasza Redakcyia Łaskawych Czytelników o wszczesne się zgłaszanie.

Tenedos, gdzie zarzuciła kotwice, póki z Stambułu nie nadeydzie pozwolenie wrocenia do stolicy. Ciż maytkowie, pełni ognia, którzy już iednego Kapitana Baszę zgubili, odważyli się na drugie śmiałe przedsięwzięcie. Ich admirał dał im pozwolenie, i 17 odważnych Greków, na których czele znaydował się niejaki Melanly, którego nazwisko kiedyś w dzieiach słynąć będzie, zbliżyli się d. 10 Listopada o godzinie 7 w wieczor z palnemi statkami do Tureckiego admiralskiego okrętu. Zaczęto na nim przeczuwać nieszczęście, ale Melanly rzucił prędkopalne materyiały na statki i przyspieszył zapalenie okrętu. Kapitan Basza wyleciał na admiralskim okręcie z 2500 ludzi na powietrze, i zaczęły się dwie fregaty palić. Wszczęło się pomiędzy Turkami zamieszanie, Grecy korzystali z niego i opanowali nienaruszoną fregatę o 30 działach. Tak więc w ciągu tego roku zginęło 3 Kapitanów Baszow, z których pierwszy na morowe powietrze umarł. Ostatni miał bydź podług chrześciiańskich gazet szczególniey zręczny i podczas Angielskiey wyprawy przed 24 laty dowodził iuż w Egipcie pod Hussein Baszą. Wiadomość o tem zwycięztwie sprawiła na Hydra tem większą radość, że przywiozła ią naypierwey Angielska korweta, która zawdziała banderę Grecką.

Lord Strangford znayduiący się tu w tey chwili, odpłynie poiutrze do Korfu. Zdaie się, iż Anglicy zmienili wcale swoią politykę, a przynaymniey uznaią Greckie zamknięcie brzegów Tureckich.

Podług doniesień z Kallamata pod d. 23 Listopada na początku t. m. zaszły kłotnie między Kolokotronim i Pietro Bey względem osadzenia Napoli di Romania; ostatni chciał ią sam zaiąć, zwłaszcza, iż Basza tamteyszy dawał mu pierwszeństwo. Turcy z Koryntu korzystaiąc z tey kłotni znaleźli sposobności zaopatrzenia tey twierdzy znowu na dwa miesiące w żywność. Kapitani Greccy, chociaż zapożno postrzegli, iż o mało nie padli ofiarą Tureckiego podstępu, poiednali się d. 13 Listopada w Trypolizzy. Kolokotroni stoi pod Koryntem, a Pietro Bey pod Napoli di Romania. Listy z Kallamata pod d. 24 Listopada potwierdzaią, że Maurokordato oddział woyska Omer Vrione pod Messolungi, który miał iuż porożumienia w tem mieście, powiększey części zniszczył. Turecka flotylla, która z pod Messolungi odpłynęła i pod zamkiem Lepanto stanęła, została tam przez Greckie okręty dognana, ktore zabrały z niey dwie korwety.

Dnia 23 i 24 Grudnia 1822.
Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowse sprzedawanych.

Korzec	1. Zł.	gr.	2. Zł.	gr.	3. Zł.	gr.	4. Zł.	gr.
— Pszenicy	16	—	15	—	14	—	13	—
— Żyta	16	—	14	—	13	—	—	—
— Jęczmienia	11	—	10	—	9	15	—	—
— Owsa	8	—	7	15	7	—	—	—
— Jagieł	36	—	35	—	34	—	—	—
— Grochu	17	—	16	—	—	—	—	—
— Rzepaku	20	—	19	—	18	—	—	—

Naywiększe stopnie zimna.

Dnia 23 Grudnia 1822 stopni zimna	—	6, 0
— 24 . . .	—	— 3, 0
— 25 . . .	—	— 8, 2
— 26 . . .	—	— 4, 0

Teatr Narodowy.

We Srodę d. 1 Stycznia, na rozpoczęcie abonamentu w miesiącu Styczniu 1823 r. daną będzie narodowa Opera w 3 aktach, oryginalnie wierszem napisana, z muzyką B. Boguńskiego, pod nazwiskiem: *Krol Chłopków, czyli Kazimierz Wielki i Brózda.*

DONIESIENIA.

Prezes Sądu Appellacyynego Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu, Stosownie do Art. 113 Kodexu Cywilnego, podaie ninieyszym do wiadomości powszechney, iż Trybunał I. Instancyi kraiu tuteyszego, Wyrokiem swoim z dnia 23 Czerwca 1820 r. na powództwo Anny Gertrudy Gerbisch w Mieście Krakowie zamieszkałey, wydanym nakazał wyszukiwanie nieprzytomnego iey brata Stanisława Gerbisch, iuż przeszło od lat 4ch żadney o sobie wiadomości niedaiącego, poleciwszy Sądowi Pokoiu Wolnego Miasta Krakowa Okręgu 1go dalsze dochodzenie nieprzytomności. — W Krakowie d. 9 Grudnia 1822.

Nikorowicz.
Raubach, Sekr. S. A.

Jeneralna Ekonomiia Państwa Tenczyńskiego uwiadomia Prześwietną Publiczność, iż w Kopalniach tego Państwa znayduie się podostatkiem Węgla, zatem życzącym kupna sprzedawane będzie przy Kopalniach, to iest w Tenczynku korzec po Złp. 2, a w Myslachowicach po Złp. 1 gr. 15.

Kommissyia Woiewództwa Krakowskiego.

Wysoka Kommissyia Rządowa Wyznań Religiynych i Oświecenia Publicznego przez Reskrypt swóy z dnia 11 m. i r. b. Nro. 14698/7588 Dobra Poiezuickie Stępocice w Obwodzie Miechowskim sytuowane pro vacantibus ogłosić rozporządziła, a razem tak powody ogłoszenia, iako też warunki przyszłego tychże Dóbr posiadania wymienić zadysponowała, Kommissyia Wdzka dopełniaiąc tey wysokiey decyzyi, następnie tak powody, iako też warunki wymienia.

Co do powodów ze 1 Akt byłey Kommissyi Edukacyyney z dnia 31 Marca 1792 r. był tylko przyrzeczeniem do zezwolenia na translokacyią Złp. 80,000 z dóbr Poiezuickich Stępocice na inne prywatne, ieżeli posiadacz w przeciągu dwóch miesięcy rachuiąc od d. 31 Marca 1792 r. złoży świadectwo o pewności ewikci, i oprawnym zapisie takowey, którego złożenia do Archiwum Kommissyi Edukacyyney posiadacz ani w oznaczonym terminie, ani nigdy następnie nie dopełniwszy, dóbr Sancygniowa na których opierał ewikcyią nie oszacowawszy, a tak ostatecznego sobie warunkowo przyrzeczonego konsensu nie uzyskawszy, sam takowe przyrzeczenie udaremnił: że

a) Gdyby i pozyskał był ostateczny konsens, wedle wyraźnych ustaw konstytucyiów Polskich z r. 1775. 1776. 1780. 1789. i 1793. utracił prawo do posiadania, skoro w tak znaczney zaległości kanonu, dotąd zostaie dłużnikiem funduszu Edukacyynego, dobra zaś Poiezuickie w stosunku dopiero rzeczonych Konstytucyiów podlegaią uznaniu pro vacantibus po nieuiszczoney opłacie dwóch rat kanonu, nadto:

b) Posiadacz Respryptem Kommissyi Rządowey dnia 11 Lutego r. b. Nro. 920 wydanym, a dnia 2 Kwietnia r. b. doręczonym, do złożenia ewikcyi w przeciągu 6 miesięcy pod rygorem ogłoszenia dóbr Stępocice pro vacantibus zobowiązany, dotąd takowemu obowiązkowi zadosyć nie uczynił.

Co do warunków takowe z konstytucyiów Polskich wypływaiące, Kommissyia Wdztwa Krakowskiego domieszcza:

1. Ze do nabycia wieczystego posiadania dóbr Poiezuickich Stępocicie konkurować może każden Obywatel, któren innych dóbr Poiezuickich nie posiada.

2. Ze przy służącem prawie wieczney używalności dla posiadacza, dobra Stępocice dzielą z dobrami Narodowemi ich naturę, są własnością publiczną regulacyi hipoteczney nie ulegaią, żadnym długiem, żadnem prawem rzeczowem pod nieważnością nie mogą bydź obciążane, nie mogą bydź dzielone, ani zastawiane bez konsensu Zwierzchności edukacyyney, nie mogą bydź ani zbywane, ani nabywane.

3. Że do posiadania Dóbr nikt nie może przyyść, tylko za poprzedni cza ewikcyią na oddzielnych dobrach Ziemskich pro non desolando et rite pendendo cenu zapisaną w pierwszey połowie wartości Dóbr hipotecznie zabezpieczoną.

4. Że posiadacz należny czynsz winien opłacać co rok w dwóch półrocznych ratach, i że za uchybienie pierwszey raty, sekwestr administracyyny do nadanych Dóbr i do Dóbr ewikcyi odpowiadaiących zaprowadzonym bydź może, za uchybieniem zaś dwóch rat po sobie idących Dobra nadane pro vacantibus ogłoszone będą.

5. Że spory o takowe dobra wynikaiące wyięte są z pod władz Sądów cywilnych i tylko ulegaią rozpoznaniu zwierzchności edukacyyney.

Każdy Obywatel pod wymienionemi warunkami posiadania Dóbr Stępocice uzyskać usiłuiący, ma wprost do Kommissyi Wdzkiey żądanie swoie zanieść, która go wyższey władzy przedstawi. — W Kielcach d. 23 Listopada 1822 r.

Radca Stanu Nadzwyczayny Prezes *Wielogłowski.*

Zamoyski, S d.

Z dnia 11go na 12ty Listopada r. b. w nocy skradziono na Kazimierzu przy Krakowie w Domu pod Nr. 93 Losów sztuk 175, każdy po 10 ZR. WW. w wartości, na wygranie Państwa Montpreis od P. Henikstein i Kompanii w Wiedniu, które to Losy czerwonym tuszem, z różnemi figurami, i umieszczeniem w środkowey figurze Gotyckich liter są drukowane. Podpis *Henikstein et Compani* także drukowany, a pod nim znayduią się na iednych Losach ręką podpisane nazwiska *Sortschan*, a na drugich *Sachs*. O czem zaraz nazaiutrz tuteyszemu Prześwietnemu Urzędowi Pośredniey Policyi W. M. Krakowa doniesiono zostało.

Numera takowych skradzionych Losów, tudzież Artykuły i Serie Loteryyne tu się następnie wyrażaią:

	1sza Seria	2ga Seria	4ta Seria	5ta Seria	6ta Seria	7ta Seria	9ta Seria	10ta Seria	11ta Seria	12ta Seria	13ta Seria	14ta Seria	16ta Seria
ARTYKUŁ 288.	603	1233	1628	1798	2267	397	1979	931	337	1036	859	60	1235
	1601	2392	2703	2921	3311	1417	3675	2072	1489	2132	1932	1130	2339
	2501	3435	3879	4091	4440	3288	4748	3181	2503	3222	3073	2234	3235
	3511	4539	4942	5014	5536	4330	5806	4809	4666	4351	4170	3344	4359
	5201	5012	5907	6134	6691	5623	6961	5934	5876	5956	5849	4415	5764
	7301	0757	7099	7268	7798	6677	8318	7040	6907	7170	6903	5504	7336
	8775	7885	8102	8327	9031	7755	9472	8181	8075	8248	7933	7326	8250
	0103	8934	9286					9245	9170	9351	0075	8420	9572
AR: 159	417	1303	123	1031	1191	2119	1876	1801	469	1918	2931	533	1728
	2928	3784	1807	3960	4048	5031	4729	3188	3223	4018	5000	4099	3757
	5332	6011	7726	6213	6351	7351	7076	7117	6257	6086	7769	6980	6008
	8355	8400	8004	8625	8624	9660	9364	9686	9590			9280	8859
AR: 766	3911	3136	204	3907	420	6695	1594	507	1909	3834	574	2766	216
		5587	7808	6215	1007	9521	7005	3130	5343	9740	9336	3304	2798

Zaczem uwiadomia się Publiczność, że każdy, kto wyśledzi lub znaydzie takowe Losy, otrzyma nagrody 6 Czerwonych złotych. — Szczególniey zaś obwieszcza się osoby ten rodzay gry lubiące, by wzwyż wymienionych Losów od nikogo na zysk niekupowały, ani na żadną spekulacyią nie brały, ponieważ każdy takowy Los za dostrzeżeniem przytrzymany zostanie, a nabywca swą stratę sam sobie przypisze. — W Krakowie d. 21 Grudnia 1822 roku.

Jonas Geldwerth i Kompania.